

# GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK II (V) LÓDŹ, WTOREK 27 WRZEŚNIA 1949 ROKU Nr 263 (1188)

## Tajemnica bomby atomowej nie istnieje!

### Komunikat Radzieckiej Agencji Telegraficznej TASS

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass ogłasza komunikat następującej treści:

Dnia 23 września prezydent USA Truman oświadczył, że według informacji rządu USA w jednym z ostatnich tygodni w ZSRR nastąpiła eksplozja atomowa.

Równocześnie rządy angielski i kanadyjski złożyły analogiczne oświadczenie.

W ślad za opublikowaniem tych oświadczeń, w prasie amerykańskiej, angielskiej i kanadyjskiej, jak również w prasie innych krajów ukazały się liczne wypowiedzi, szerzące niepokój w szerokich kręgach społeczeństwa.

W związku z tym agencja Tass upoważniona jest do następującego oświadczenia:

W Związku Radzieckim prowadzone są — jak wiadomo — prace konstrukcyjne na wielką skalę — budowa elektrowni wodnych, kopalń, kanałów, dróg — które wymagają dokonywania wielkich wybuchów przy użyciu najnowszych środków technicznych. Wobec tego, że prace te związane z dokonywaniem wybuchów, odbywały się i odbywają dość często w różnych okolicach kraju, możliwe jest, że mogło to zwrócić uwagę za granicami Związku Radzieckiego.

Co się zaś dotyczy produkcji energii atomowej, to agencja Tass uważa za rzecz konieczną przypomnieć,

że już dnia 6 listopada 1947 r. minister Spraw Zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow złożył oświadczenie na temat tajemnicy bom-

by atomowej, stwierdzając, że „tajemnica ta od niedawna już nie istnieje”.

Oświadczenie to oznaczało, że Związek Radziecki odkrył tajemnicę broni atomowej i ma tę broń do swej dyspozycji.

Koła Stanów Zjednoczonych przyjęły to oświadczenie W. M. Mołotowa jako bluff, uważając, że Rosjanie mogą posiadać broń atomową nie wcześniej, niż w 1952 r.

Omylili się one jednak, gdyż Związek Ra-

### Rady naczelne SL i PSL obradują przed zjednoczeniem ruchu ludowego

WARSZAWA (PAP). Proces jednoczenia się ruchu ludowego dobiega końca. Zbliża się utworzenie z dwu istniejących stronnictw ludowych — Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego — jednego stronnictwa.

### Uroczyste otwarcie szkoły TPD im. Małgorzaty Fornalskiej na Karolewie

ki siłę pierwszego Państwa Socjalizmu — Polska Ludowa od 5-ciu lat nie tylko dźwiga się z ruin, ale rośnie już nowa, inna, buduje się, rozwija, a w tym choćby jest inna, że takie właśnie nowe gmachy jak ten, słoneczne gmachy, buduje nie tak, jak dawniej, w dzielnicach burżuazyjnych, fabrykanych — ale właśnie tu, w dzielnicach robotniczych, dla robotników, dla waszych dzieci.

### Małgorzata Fornalska bohaterka ludu polskiego

Po drugie — znaczenie tej uroczystości polega na tym, że szkoła ta nosi imię bohaterki ludu polskiego, bohaterki walki o wyzwolenie społeczne i narodowe, walki o Polskę robotniczo - chłopską, bojowniczkę Komunistycznej Partii Polskiej, i współtwórczyni Polskiej Partii Robotniczej w okresie okupacji — Małgorzaty Fornalskiej.

Trzeba żebyście w waszym życiu, w waszej pracy i w waszej dalszej walce o rozwój i siłę Polski Ludowej zawsze pamiętali, ile u podstaw zwycięstwa Polski Ludowej, ile w naszej wolności, w naszej sile dziś i w naszej sile jutro jest walki, krwi i bohaterstwa ludzi takich, jak Małgorzata Fornalska.

Inna była jej szkoła z lat dziecięcych. Z jakim trudem, z jakim wysiłkiem rodziców i z jakim uporą musiało wówczas dziecko małego

dziecki opanował tajemnicę broni atomowej już w 1947 r.

Co się dotyczy paniki szerzonej z tego powodu przez niektóre koła zagraniczne, to do paniki nie ma żadnych podstaw.

Należy stwierdzić, że rząd radziecki nie bacząc na to, że po-

siada broń atomową stoi i zamierza pozostać w przyszłości na swym dawnym stanowisku bezwarunkowego zakazu stosowania broni atomowej.

Jeśli chodzi o kontrolę nad bronią atomową, to należy stwierdzić, że kontrola będzie konieczna, aby sprawdzić wykonanie uchwały o zakazie produkcji broni atomowej.



FLUSHING MEADOWS (PAP). — Kierownik delegacji radzieckiej minister Wyszyński wygłosił na posiedzeniu plenarnym Generalnego Zgromadzenia ONZ przemówienie, w którym dał ocenę działalności ONZ w ubiegłym okresie.

Zgromadzenie Generalne — powiedział min. Wyszyński — rozpoczyna pracę od dyskusji ogólnej, by rzucić krytyczne spojrzenie na przebieg drogi, dać ocenę swej działalności za okres ubiegły, naszkicować perspektywy dalszej pracy, określić warunki, które mogłyby pomóc Organizacji Narodów Zjednoczonych do rozwiązania zadań stojących przed nią.

Nie wszyscy jednak delegaci w ten sposób pojmują swe zadania. Oto bowiem przedstawiciel rządu kolumbijskiego p. Cziang usiłował wykorzystać trybunę ONZ dla rzucaenia brudnych insynuacji i oszczerstw przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Falszując fakty, rzucając insynuacje pod adresem ZSRR, Cziang dowodził tylko jednego, a mianowicie wsłeckiej nienawi-

## Związek Radziecki stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów

### Minister Wyszyński apeluje w imieniu delegacji radzieckiej do ONZ o zniweczenie agresywnych planów bloku anglo-amerykańskiego

ści, jaką żywią reprezentowane przez niego, a stacjonujące się w przepaści — koła reakcyjne Chin, do wszystkiego co jest postępowe i prawdziwie demokratyczne, do wszystkiego o co walczą dziesiątki ludzi we wszystkich krajach ze swymi najlepszymi przedstawicielami na czele, broniąc swej niezawisłości i wolności przed imperialistycznym uciskiem i bezprawiem.

Polemika z takimi panami jak Cziang i jemu podobni byłaby jednak poniżej godności szanujących się ludzi. Przechodzę więc — powiada minister Wyszyński — do zasadniczego tematu.

Miniony rok — stwierdza min. Wyszyński — wykazał, że dominująca na Generalnym Zgromadzeniu większość anglo-amerykańska nie tylko nie dąży do wzmocnienia ONZ, a więc do wzmocnienia wspólnej pracy międzynarodowej, lecz wręcz przeciwnie — działa w kierunku podważenia wpływu, autorytetu i podstaw ONZ.

### Pakt północno-atlantycki i plan Marshalla podważają Organizację Narodów Zjednoczonych

Utworzony z inicjatywy USA i Wielkiej Brytanii sojusz północno-atlantycki — mówi min. Wyszyński — stanowi wręcz podkop pod Organizację Narodów Zjednoczonych. Mówca przypomina, że w deklaracji Departamentu Stanu podkreślono, iż pakt północno-atlantycki zmierzaz rękoma do wzmocnienia ONZ.

W rzeczywistości jednak pakt atlantycki nie tylko nie ma na celu służenia sprawie wzmocnienia ONZ i nie tylko sprawie tej nie służy, lecz wręcz przeciwnie — stanowi on nowy ciężki cios dla ONZ.

UTWORZENIE UGRUPOWANIA PAŃSTW UCZESTNIKÓW PAKTU ATLANTYCKIEGO JEST SPRZECZNE Z KARTĄ ONZ I STANOWI BEZPOŚREDNIE POGWAŁCENIE KARTY ONZ.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Wyszyński ujawnił rzeczywisty sens polityczny paktu atlantyckiego, który został zdemaskowany przez rząd radziecki; w memorandum z 29 stycznia i 31 marca br.

### Nowe sukcesy budownictwa gospodarczego w ZSRR i krajach demokracji ludowej

W przeciwieństwie do tej sytuacji krajów Europy Zachodniej — mówi dalej minister Wyszyński — Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej skutecznie realizują swe plany odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

Podczas gdy w krajach kapitalistycznych, a w szczególności w krajach marshallowskich sytuacja ekonomiczna pogarsza się z każdym dniem, gdyż gospodarka tych krajów staje się w dół, obniża się stopa życiowa ludności, spada realna praca zarobkowa a zyski kapitalistów wzrastają — w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej widzimy wręcz przeciwnie zjawie-

### Polityka USA i W. Brytanii zmierza do przygotowania nowej wojny

Rezultatem polityki Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, zmierzającej — jak to wyżej widać — do osłabienia a nawet do podważenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, jest fakt, że tak ważny organ ONZ, jak komisja atomowa od czterech blisko lat nie wykonała uchwały Zgromadzenia Generalnego w sprawie opracowania zarządzeń, zmierzających do zakazu broni atomowej i do ustanowienia kontroli międzynarodowej nad energią atomową.



Truman: A-TOM wpadł! — Czym tu teraz straszyc świat?

Wyszyński — znajduje też pełne potwierdzenie w oficjalnych oświadczeniach prezydenta Trumana, sekretarza stanu Achesona, szefa Zjednoczonych sztabów gen. Bradley'a i t. d., złożonych ostatnio w związku z innymi poczynaniami militarnymi, zmierzającymi do przygotowania wojny.

Następnie min. Wyszyński przechodzi do omówienia planu Marshalla, oświadcza, że stanowi on jedno z ważnych ogniw militarno-politycznego systemu bloków państw zachodnich, skierowanych przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

### PLAN MARSHALLA OZNACZA I OZNACZA ROZBICIE EUROPY NA DWA OBOZY.

Oparając się na ostatnich sprawozdaniach sekretariatu ONZ — min. Wyszyński stwierdza, że plan Marshalla ogodził boleśnie w masy pracujące krajów Europy Zachodniej, powodując obniżenie ich siły nabywczej i dalsze ich zubożenie.

### III Nowe sukcesy budownictwa gospodarczego w ZSRR i krajach demokracji ludowej

W przeciwieństwie do tej sytuacji krajów Europy Zachodniej — mówi dalej minister Wyszyński — Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej skutecznie realizują swe plany odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

### Polityka USA i W. Brytanii zmierza do przygotowania nowej wojny

Tak samo komisja zbrojeń zwykłych nie osiągnęła żadnych wyników. Jeżeli chodzi o Radę Gospodarczo - Społeczną, to nie poświęca ona — mówi min. Wyszyński — żadnej uwagi tak doniosłemu problemowi, jak popieranie odbudowy gospodarczej krajów, które ucierpiały wskutek wojny, jak zagadnienie praw związków zawodowych, problem walki z bezrobociem, dający się coraz dotkliwiej odczuć w krajach ka-

pitalistycznych i skazujący miliony ludzi na ruinę, nędzę i głód.

Związek Radziecki uważa za konieczne stwierdzić, że lepsze nie sytuacji w Organizacji Narodów Zjednoczonych możliwe jest jedynie w tym wypadku, jeżeli wszyscy członkowie ONZ będą przestrzegali Karty.

Min. Wyszyński stwierdza dalej, że St. Zjednoczone, W. Brytania i pewne inne kraje bloku anglo-amerykańskiego przygotowują nową wojnę, prowadząc w tym celu wsłeckie wysiłki zbrojne.

Warto przypomnieć — oświadcza min. Wyszyński, że bezpośrednio kredyty na cele wojskowe w USA w roku 1950 przekraczają 12-krotnie sumy przeznaczone na ten cel w latach poprzedzających drugą wojnę światową i wyrażają się cyfrą 14,3 miliardów dolarów. Równocześnie kredyty na ochronę zdrowia, oświatę i ubezpieczenia społeczne wynoszą w Stanach Zjednoczonych za ledwie 2,3 miliardy dolarów.

### IV ZSRR na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów

Taka oto — oświadczył min. Wyszyński — jest polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, obliczona na zdobycie hegemonii światowej. Generalissimus Stalin powiedział:

Polityka obecnych przywódców Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii jest polityką agresji, polityką rozpętania nowej wojny.

Takiej polityce przeciwstawia Związek Radziecki politykę pokoju i współpracy między wszystkimi krajami, pragnącymi takiej współpracy, politykę powierzenia ONZ, która — jak to stwierdził Stalin — jest „ważnym instrumentem zachowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego”.

W roku 1934 wódz narodów Związku Radzieckiego Stalin powiedział: „Nasza polityka zagraniczna jest jasna — jest to polityka zachowania pokoju i wzmocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. ZSRR nie myśli komukolwiek zagrażać — tym bardziej — na kogokolwiek napadać. Jesteśmy za pokojem i broniemy sprawy pokoju. Lecz nie obawiamy się groźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć uderzeniem na uderzenie podległości wojennych.”

W pięć lat później w marcu 1939 roku Stalin, mówiąc o polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, znowu wskazał na to, że: „Jesteśmy za pokojem i wzmocnieniem stosunków handlowych ze wszystkimi krajami. Stoimy i będziemy stali na tym stanowisku o ile te kraje będą się trzymały tych samych stosunków ze Związkiem Radzieckim, o ile nie będą one usiłowały naruszać interesów naszego kraju.”

(Dalszy ciąg na str. 2-e)

Miliony prostych ludzi stoją na straży pokoju



# Walka o czystość szeregów partyjnych to nasze bojowe zadanie

Zagadnienie czystości szeregów partyjnych i zagadnienie czujności Partii są ze sobą nierozdzielnie związane. Nie może być mowy o czystości szeregów jeśli nie ma w Partii czujności. Czystość szeregów partyjnych to gwarancja utrzymania dyscypliny partyjnej, to gwarancja trwania Partii na słusznych pozycjach, na linii partyjnej, to gwarancja wykonania rewolucyjnych zadań Partii, to gwarancja utrzymania jednolitej woli Partii.

Czujność Partii to gwarancja, że Partia zdolna jest do oczyszczania się z elementów oportunistycznych, pravicowych i nacjonalistycznych.

Walka o czystość szeregów partyjnych, o utrzymanie czujności jest jednym z podstawowych zadań, jakie stoją przed naszą Partią na obecnym etapie toczącej się ostrej walki klasowej.

Tow. Józwiak wskazuje dalej, że do klasy robotniczej nawiązywają ludzie pochodzący z różnych środowisk społecznych, drobnomieszczańskie, a nawet wczorajsi kapitaliści.

## Ustrzec Partię

### przed napływem obcych elementów

„Ustrzec Partię przed napływem takich drobnomieszczańskich elementów, przed groźbą przeniknięcia do Partii różnej maści oportunistów, nacjonalistów, trockistów i innych

agentów kapitału — może jedynie czujność Partii, czujność każdej organizacji partyjnej, czujność każdego członka Partii.“

## Prowokacja — broń imperializmu

Wrogi klasowy w walce o utracenie pozycji chwytta się wszelkich środków i metod, a jedna z takich wypróbowanych już przez imperializm metod — to prowokacja, to nasylanie agentów i wrogów do ruchu robotniczego, do próby rozsadzenia ruchu rewolucyjnego od wewnątrz.

Takie próby wielkich spisków prowokacyjnych robione są wtedy, gdy imperializm czuje się śmiertelnie zagrożony. Pierwszą taką śmiertelną groźbą dla imperializmu było zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Listopadowej, która wyzwoliła z orbity wpływów kapitalistycznych jedną szóstą część świata i stworzyła potężną opór socjalizmu i wolności — Związek Radziecki. Drugą taką śmiertelną groźbą dla imperializmu stało się historyczne zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Niemcami faszystowsko-hitlerowskimi, zwycięstwo, dzięki któremu wyzwolone z orbity wpływów kapitalistycznych kraje Wschodniej Europy, mogły zbudować ustrój demokracji ludowej, tworząc potężny blok demokratyczny i antywojenny ze Związkiem Radzieckim na czele.

I znowu imperializm sięgnął po zatrutą broń prowokacji. Tym razem rolę Trockich, Kamieniewów i Zinowiewów spełnić mieli w krajach demokracji ludowej Tito, Rankowicz, Džilas — psy lańcuchowe kapitalizmu i ich pomniejsi pomocnicy: Rajk, Brankow, Szónyi, Palffy i inni. Proces Rajka, za którym śledziła uważnie nie tylko klasa robotnicza, partie robotnicze i komunistyczne, ale cała zdrowa, postępowo-opinia świata — stał się znowu lekcyjną czujności dla wszystkich partii rewolucyjnych. I znowu pierwszą naukę dostaliśmy i tym razem od WKP(b).

## WKP(b) uczy nas czujności

To właśnie WKP(b) pierwsza sygnalizowała groźbę odsześciwienia Tito. Proces Rajka jest potwierdzeniem słusznego tego pierwszego sygnału alarmowego, jakim była rezolucja Biura Informacyjnego w sprawie Jugosławii. Proces Rajka pokazał nam już w szczegółach, jakimi środkami działał imperializm w swej walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Ze tak jest — to zasługa tych, którzy żyli i walczyli w tamtej Polsce o nową, ludową Polskę.

Po trzecie: jest to uroczystość otwarcia szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, jest to wiec szkolny, w której zwraca się szczególną uwagę na to, aby atmosfera wychowawcza pełna była rzetelnej troski o należytą poziom naukowy, o dostarczenie młodym umysłom niesfalszowanej wiedzy, o życie i wychowanie człowieka — świadomego twórcy i bojownika ustroju sprawiedliwej społeczności.

## Rozgromienie odchylenia pravicowego i nacjonalistycznego przekreśliło nadzieje imperializmu

Należy pamiętać — pisał dalej tow. Józwiak — że Węgry, które miały pojeździć na pierwszy ogień, miały być tylko jednym odcinkiem dywersji prowokacyjnej. Macki Tito i Rankowicza dotarli do wszystkich krajów demokracji ludowej. Im więc sze stawały się sukcesy budownictwa w krajach demokracji ludowej, im mocniej krzepła jedność sojusznica tych krajów ze Związkiem Radzieckim, tym ostrzejsze formy przybierała dywersja imperialistyczna.

Ze tak jest — to zasługa tych, którzy żyli i walczyli w tamtej Polsce o nową, ludową Polskę. Po trzecie: jest to uroczystość otwarcia szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, jest to wiec szkolny, w której zwraca się szczególną uwagę na to, aby atmosfera wychowawcza pełna była rzetelnej troski o należytą poziom naukowy, o dostarczenie młodym umysłom niesfalszowanej wiedzy, o życie i wychowanie człowieka — świadomego twórcy i bojownika ustroju sprawiedliwej społeczności.

Celem dywersji prowokacyjnej było wykorzystanie w łonie partii robotniczych i komunistycznych krajów demokracji ludowej wszelkich elementów chwytanych, pravicowych, nacjonalistycznych, malkontenckich dla rozsadzenia tych partii od wewnątrz, dla skrzywienia ich linii, dla oderwania tych partii od sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Świadczą o tym najlepiej zeznania Brankowa, który stwierdza po prostu, że klika Tito-Rankowicza wzięła duże na-

dzieje m. in. z odchyleniem pravicowym i nacjonalistycznym w Polskiej Partii Robotniczej. To twierdzenie pozwala nam dziś w całej pełni ocenić wielkie znaczenie Plenum Lipcowego i Sierpniowego PPR, rozgromienie odchylenia pravicowo-nacjonalistycznego, odchylenia, które groziło nie tylko zwłoczeniem generalnej linii Partii i zwrotem na prawo, lecz groziło również możliwością wykorzystania tego odchylenia przez spisek imperialistycznych agentów dla zaprzepaszczenia zdobyczy demokracji ludowej, dla zdławienia naszej wolności i niepodległości.

Tylko dzięki czujności Partii, która zaostrzyła się na fali sygnałów ostrzegawczych WKP(b) odnośnie sytuacji w Jugosławii — udało się Partii na czas rozgromić odchylenie, a tym samym pokrzyżować możliwość zerwania na tym odchyleniu przez imperialistycznych organizatorów dywersji.

## Wrogi nie jest dobity

Proces Rajka, to jeszcze jedna lekcja czujności. Partia nasza musi wszystkie siły zmobilizować dla wzmocnienia czujności w naszych szeregach. Największym niebezpieczeństwem jest bowiem samopuszczenie się, jest naiwna wiara, że wrogi jest dobity, że jesteśmy już całkowicie bezpieczni.

Proces Rajka, to jeszcze jedna lekcja czujności. Partia nasza musi wszystkie siły zmobilizować dla wzmocnienia czujności w naszych szeregach. Największym niebezpieczeństwem jest bowiem samopuszczenie się, jest naiwna wiara, że wrogi jest dobity, że jesteśmy już całkowicie bezpieczni.

Trzeba dobrze przyswoić sobie i za pamiętać nauki Lenina: „Po pierwsze — nie upajać się zwycięstwem i nie pyszczyć się nim; po drugie — utrwalić swoje zwycięstwo; po trzecie — dobić przeciwnika, gdyż jest on tylko pobity, ale bynajmniej jeszcze nie dobity.“

Trzeba dobrze przyswoić sobie i za pamiętać nauki Lenina: „Po pierwsze — nie upajać się zwycięstwem i nie pyszczyć się nim; po drugie — utrwalić swoje zwycięstwo; po trzecie — dobić przeciwnika, gdyż jest on tylko pobity, ale bynajmniej jeszcze nie dobity.“

Musimy pamiętać i uczyć nasze szeregi partyjne, musimy powtarzać codziennie każdemu członkowi Partii, że wrogi jest pobity, lecz jeszcze nie dobity, że trwa ostro wojna klasowa, że każdy dzień, każde nasze

## Musimy być czujni „na codzień“

### Odpowiedzialne zadania kontroli partyjnej

Są u nas odpływy i przypływy. Jesteśmy czujni w okresach wielkich bitew klasowych, w przerwach czujność nasza słabnie. Musimy to stwierdzić, aby stan ten zmienić. Brak nam stałej i systematycznej pracy uświadamiającej, stałego i

systematycznego, wytrwałego utrzymywania czujności na codzień. Bywa u nas często, że jeśli się gdzieś potknijemy na skutek braku czujności — przypominamy nazajutrz sobie i towarzyszym, że trzeba być czujnym. Ale być czujnym, oznacza

## Franciszek Józwiak — Witold

„Trybuna Ludu“ z dnia 25 bm. zamieściła pod powyższym tytułem artykuł tow. Franciszka Józwiaka-Witolda, członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Poniżej podajemy fragmenty powyższego artykułu:

nie dopuszczać do potknięć, zapobiegać brakom i niedopatrzonom.

Być czujnym, to spostrzegać w porę zdradców i dywersantów, agentów i wrogów, i demaskować ich zbrodniczą działalność. Trzeba pamiętać, i musi o tym pamiętać przede wszystkim nasza kontrola partyjna, że wrogi dociera wszędzie, że naszym partyjnym zadaniem jest dostrzeżenie go, wyrwanie z korzeniami wszelkie przejawy zwłoczenia nacjonalistycznych i trockistowskich.

Na fali Plenum Lipcowego i Sierpniowego wzrosła aktywność i czujność szeregów partyjnych, ale na wielu odcinkach czujność ta następ-

nie zmalała. Trzeba doprowadzić do świadomości każdego członka Partii, nauki, jakie płyną z procesu Rajka, wykorzystać te nauki dla wzmocnienia czujności i stać na straży, aby czujność ta jutro nie osłabła.

Trzeba ciągle i systematycznie podnosić poziom ideologiczny, świadomość klasową członków Partii, trzeba uczyć się rozpoznawać dwulicowego wroga, ukrytego często pod maską. Nasze organa kontroli partyjnej muszą ubojować swą pracę, muszą jednocześnie pamiętać, że przy pomocy samego tylko aparatu kontroli partyjnej, nawet sprawnie działającego, nie wypełnią należycie

zadania, jeżeli aparat ten nie będzie mocniej, niż dotychczas swojej pracy z dołowymi organizacjami partyjnymi w aparacie administracyjnym, przemysłowym i poszczególnymi członkami Partii.

Musimy wpoić w każdego członka Partii świadomość, że czujność nasza wtedy będzie należyta, kiedy każdy członek Partii, na każdym odcinku swojej pracy będzie się czuł odpowiedzialny za czystość szeregów partyjnych, będzie uważał siebie za

jeden z trybów w wielkim mechanizmie kontroli partyjnej.

Tow. Józwiak omawia dalej zadania kontroli partyjnej.

Organa kontroli partyjnej nie mogą ograniczać się jedynie do suchego, formalnego badania wykonywania uchwał Partii — trzeba poznać styl i metody pracy organizacji partyjnej, styl i metody pracy członków Partii, trzeba przy tym jednocześnie widzieć i znać warunki bytu i życia członków Partii, ich morale i etykę — to ułatwi naprawianie błędów, wyrównywanie skrzywień. Organa kontroli partyjnej będą mogły z powodzeniem sygnalizować Partii o ujemnych objawach ideologicznych i organizacyjnych, aby je skutecznie zwalczać i likwidować.

## Wzmocnimy Partię

### oczyszczając ją z obcych elementów

W pracy naszej musimy przede wszystkim pamiętać, że dotychczasowa nasza czujność nie była dość silną zaporą, aby do Partii naszej nie mógł przedostać się żaden wrogi. Musimy zmobilizować wszystkie siły, aby oczyścić szeregi partyjne od elementów klasowo obcych lub karierowiczowskich, a co najważniejsze, od

wrogów, którzy wkradli się do Partii.

Partia nasza jest silna i wykazuje to każdego dnia w walce z wrogiem klasowym, w codziennych zdobyciach budownictwa socjalistycznego, ale musimy pamiętać, że każda partia rewolucyjna wzmacnia się przez oczyszczanie się z elementów obcych dla niej i szkodliwych.

# Uroczyste otwarcie szkoły TPD im. Małgorzaty Fornalskiej na Karolewcu

## Przemówienie premiera tow. J. Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

### Nielaś imperializmów na skutek zdradzieckiej polityki rządów przedwojennych

### Nowa Ludowa Polska

Wy życie w Polsce opartej o Odrę i Nysę, w Polsce pewnej swojej przyszłości, w Polsce, której siłą stojąca na straży jej niepodległości jest zarówno cały polski lud pracujący, jak i potężne siły postępu i pokoju, związane międzynarodową solidarnością.

### Łódź — miasto tradycji walk robotniczych

Po czwarte: jest to uroczystość otwarcia szkoły w mieście klasy robotniczej, proletariackiej, czerwonej Łodzi. Miasto wspaniałych tradycji walk klasy robotniczej, miasto 1905 roku, miasto zmagających się robotniczej z kapitalistycznym wyzyskiem, to miasto musi się stać w przyszłości jednym z centrów poprawy i rozwoju komunistycznych i socjalnych warunków bytu klasy robotniczej.

### Pokój i jego cena

Po piąte: uroczystość nasza odbywa się w 10 lat po wrześniu, w którym po ulicach Łodzi jak i w całej Polsce przetaczały się czołgi hitlerowskiej okupacji, a pyszalkowate mowy władców trzeciej Rzeszy zapowiadały, że przyszedł na 1000 lat i że Polska skrośniona została z mapy Europy i że Łódź to nie jest Łódź, tylko Litmanstadt, miasto niemieckie.

I oto minęło 5 lat, i jest znowu Łódź, nie stara Łódź Scheiblerów, Grohmanów i Poznańskich, ale Łódź, w której szkole nazwała się imieniem Fornalskiej, Łódź zwycięskiej klasy robotniczej.

Wszystkich krajach szerzy się coraz bardziej potężny ruch mas ludowych w obronie pokoju. Demokratyczne siły wzrastają 100-krotnie szybciej, niż ponure zastępy podlegają wojennym. Wzrasta także coraz bardziej stanowcza gotowość sił demokratycznych do stawiania oporu nikczemnym działaniom agresywnym imperialistycznym. OBOWIĄZKIEM ONZ JEST PRZYŁĄCZYĆ SWOJ GŁOS DO GŁOSÓW WIELU MİLIONÓW LUDZI, WYSTĘPUJĄCYCH PRZECIWKO WOJNIE.

### Nie damy osłabić naszej jedności

Osobną uwagę należy poświęcić temu, że pogrobowcy hitleryzmu cieszą się dziś szczególnymi względami i opieką Watykanu, biskupów i kleru niemieckiego.

napawać to nas musi szczególną troską o to, aby jedność narodu polskiego w walce o pokój, o utrwalenie niepodległości przeciw podległościom wojennym, nie była w najmniejszym stopniu rozsadzana penetracją obcych, wrogich ośrodków dyspozycyjnych.

Jest to jedna z tych spraw, w których naród polski i władza ludowa zachowa bezwzględność, wymagającą jasnego stanowiska, twardej postawy.

Delicze o tych sprawach tutaj mówimy?

Delicze o tych sprawach tutaj mówimy? Czy otwarcie jednej szkoły ma takie znaczenie dla budowy podstaw socjalizmu w Polsce dla utrwalenia niepodległości, dla walki o pokój? Z tą szkołą — to jest tak, jak z cegła kładzioną przez murarza: z pojedynczych cegieł wyrastają gmachy. Z takich cegieł jak ten gmach — wyrasta nowa Polska.

### Wnioski Związku Radzieckiego

NA POLECENIE RZĄDU RADZIECKIEGO — oświadcza min. Wyszynski — DELEGACJA ZSRR PR...

### Pod hasłem walki o pokój

## Ogólnokrajowa narada przewodniczących Ligi Kobiet

Przedstawicielki władz centralnych wszystkich partii politycznych związków zawodowych, Związku Sa mпомocny Chłopskiej, ZMP, SP, oraz ponad 500 przewodniczących społecznych i aktywistek wojewódzkich organizacji Lig Kobiet przybyło na Krajową Naradę Przewodniczących Ligi Kobiet, odbywającej się w Warszawie pod hasłem walki o pokój.

Dla podkreślenia udziału kobiet w ogólnokrajowej akcji na rzecz pokoju, uczestniczki narady uchwały wysłać swą przedstawicielką na obradującą jednocześnie w stoicy

Wszystkich krajach szerzy się coraz bardziej potężny ruch mas ludowych w obronie pokoju. Demokratyczne siły wzrastają 100-krotnie szybciej, niż ponure zastępy podlegają wojennym. Wzrasta także

raz bardziej stanowcza gotowość sił demokratycznych do stawiania oporu nikczemnym działaniom agresywnym imperialistycznym. OBOWIĄZKIEM ONZ JEST PRZYŁĄCZYĆ SWOJ GŁOS DO GŁOSÓW WIELU MİLIONÓW LUDZI, WYSTĘPUJĄCYCH PRZECIWKO WOJNIE.

Delagacja radziecka zwraca się do Zgromadzenia Generalnego z apelem o podjęcie kroków, zmierzających do utrwalenia pokoju i usunięcia groźby nowej wojny, przygotowawanej przez agresywne bloki państw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele

### „Linia“ amerykańska w Niemczech Zachodnich nie budzi zachwyty w Anglii

MOSKWA (PAP). Dziennik „Izwiestia“ wskazuje na rosnące zaniepokojenie Londynu w związku z coraz wyraźniejszą polityką anty-angielską, prowadzoną przez USA w Niemczech Zachodnich.

Deklaracje oficjalnych osobistości amerykańskich świadczą o tym, że USA nie zamierza nikogo dopuścić do udziału w eksploataowaniu Niemiec Zachodnich.

Doradca polityczny komisarza USA w Niemczech Zachodnich, James Ridlberger stwierdził niedawno, iż „w Niemczech Zachodnich będzie realizowana wyłącznie linia amerykańska“.

Podkreślając, że lokale zachodni Niemcy pochwylili w lot życzenia

W ten sposób — konkludują „Izwiestia“ — Anglia zbiera owoce polityki: swych kół rządzących, które restaurują w Niemczech Zachodnich dawną potęgę Kruppów i Thyssenów.

## ZSRR stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów

(Dokończenie przemówienia min. Wyszynskiego w ONZ)

**1** ZGROMADZENIE Generalne popiera prowadzone w szeregach państw, a w szczególności w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, przygotowania do nowej wojny, znajdujące wyraz w popieraniu przez rządy propagandzie wojennej, w wysiłku zbrojeni, w rozmnażaniu budżetów wojskowych, spadających ciężkim burzeniem na ludność, w tworzeniu licznych morskich i lotniczych baz wojskowych na terytoriach innych krajów, w organizowaniu wojskowych bloków państw dążących do celów agresywnych wobec miłujących pokój krajów demokratycznych, oraz w podejmowaniu innych przedsięwzięć, zmierzających do celów agresywnych.

**2** PODOBNIEM, jak cywilizowane narody potępiły już dawno używanie gazów trujących i środków bakteriologicznych dla celów wojennych, jako najcięższe przestępstwo przeciwko ludzkości, Zgromadzenie Generalne uznaje używanie broni atomowej i innych środków masowej zagłady ludzi za sprzeczne z sumieniem i godnością narodów oraz za niezgodne z przynależnością do ONZ. Zgromadzenie Generalne uważa za niedopuszczalne dalsze zwiększanie z przyłączeniem przez ONZ praktycznych środków w sprawie bezwzględnej zakazu broni atomowej i dotyczących ustanowienia odpowiedniej ścisłej kontroli międzynarodowej.

**3** ZGROMADZENIE Generalne wzywa wszystkie państwa do rozstrzygnięcia sporów i różnic zdań środkami pokojowymi bez uciekania się do użycia gwałtu lub groźby gwałtu.

Zgromadzenie Generalne, podkreślając niezłomną wolę i stanowczą gotowość narodów zapobieżenia groźbie nowej wojny i zabezpieczenia pokoju, co znalazło swój wyraz w potężnym ruchu ludowym we wszystkich krajach świata w obronie pokoju i przeciwko podległościom wojennym, oraz biorąc pod uwagę to, że główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa spoczywa na pięciu mocarstwach — stałych członków Rady Bezpieczeństwa,

JEDNOGŁOSNIE WYRAZA ŻYCZENIE, BY STANY ZJEDNOCZONE, WIELKA BRITANIA, CHIN, FRANCJA I ZWIĄZEK RADZIECKI ZJEDNOCZYLI W TYM CELU SWĘ WYSIŁKI I ZAWARŁY MIĘDZY SOBĄ PAKT DLA UTRWALENIA POKOJU.

Na nieczne knowania imperialistów odpowiemy wzmoczoną czujnością wobec prób sabotażu i dywersji



# Gminne Spółdzielnie przystąpiły do werbowania nowych członków

## Każdy chłop bezrolny, małorolny i średniorolny winien być we własnym interesie udziałowcem Gminnych Spółdzielni

Spółdzielczość samopomocowa, jako jedyna organizacja gospodarczo-handlowa na wsi, na przestrzeni kilku lat, opanowała całokształt zagadnień gospodarczych na wsi.

Jako spółdzielnia uniwersalna stała się pomostem łączącym wieś z miastem. Tylko i wyłącznie przez Gminne Spółdzielnie wieś jest zaopatrywana w artykuły przemysłowe oraz przez Gminne Spółdzielnie odprowadzane są nadwyżki produkcji rolnej do miasta.

Aparat gospodarczy spółdzielni samopomocowej został zbudowany przez chłopów mało- i średniorolnych, członków Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. To oni swym wkładem pracy i pieniędzy rozwęli spółdzielczość. Ostatnio Gminne Spółdzielnie przystąpiły do rozbudowy organizacyjnej, tj. do energicznego jednania nowych członków.

Według danych statystycznych w Polsce mamy 18 mln. ludności wiejskiej, w tym dorosłych 10 mln., członków, zaś Gminnych Spółdzielni zaledwie 2 mln. Czyli niewiele ponad 10 procent ogółu ludności wiejskiej.

Województwo łódzkie liczyło na 1. 1. 49 r. ludności wiejskiej 1 358 000, a członków Gminnych Spółdzielni było w tym czasie 165 000 tj. 12 procent ogółu ludności.

Biorąc pod uwagę, że na terenie województwa łódzkiego mamy 360 000 gospodarstw wiejskich — ilość członków w Spółdzielniach jest stanowczo za mała i do końca roku bieżącego należy zjednać liczbę członków równą ilości gospodarstw to jest 360 000.

Nie może być takiego wypadku w gospodarstwie chłopskim żeby jeden z członków rodziny nie należał do Gminnej Spółdzielni. Być członkiem GS., by członek organizacji młodzieżowej, nie zapisał się na członka Gminnej Spółdzielni.

Według nowego statutu członkiem Gminnej Spółdzielni jest ten, kto podpisał deklarację, wpłacił 50 zł. wpisowego i udział. Udział wynosi 300 zł. Pość udziałów jakie członek winien zadeklarować, zależy jest od dochodowości gospodarstwa. Chłopi, właściciele gospodarstw rolnych o dochodowości do 40 q, robotnicy i inteligencja pracująca obowiązani są zadeklarować 1 udział. Od każdych na-

stępnych 30 q dochodowości należy zadeklarować dodatkowo 1 udział.

Członkowie odpowiadają za Spółdzielnię tylko zadeklarowanymi udziałami. Członkowie ZSCH. nie wplacają wpisowego. Członkowie rodzin, domownicy członka Spółdzielni, pracujący wraz z nim na gospodarstwie, wplacają tylko 50 zł. tytułem udziału.

Każdy członek Spółdzielni pomimo różnej ilości udziałów zadeklarowanych, ma 1 głos na Walnym Zgromadzeniu i jednako- kowe prawa.

Jakie korzyści mają chłopcy z tytułu członkostwa?

Członek GS. korzysta z usług spółdzielni i jej zakładów gospodarczych.

Bierze udział w podziale nadwyżki (dochodów).

GS. broni chłopca przed wyzyskiwaczami i spekulantami sprzedając po stałej cenie, dając sprawiedliwą wagę i dostarczając dobrego towaru.

Chłop, członek Spółdzielni ma pierwszeństwo w nabywaniu towarów przed nieczłonkami, zwłaszcza towarów deficytowych (brakujących).

Rolnicy za pośrednictwem Gminnych Spółdzielni zbywają całą nadwyżkę produktów rolnych (roślinną i zwierzęcą) i otrzymują godziwe i opłacalne ceny. Nie są zmuszeni każdorazowo udawać się sami do miasta, by sprzedać produkty swego gospodarstwa.

Spółdzielnie prowadzą stacje maszynowe, kopulacyjne, Domy

Zdrowia, Poradnie Weterynaryjne, biblioteki, oddają ogromne usługi, właśnie nie komu innemu, jak tylko chłopu.

Zapisy kandydatów na członków Gminnych Spółdzielni przyjmują Zarządy GS, sklepowi i Komitety Członkowskie.

W miesiącu październiku i listopadzie br. Zarządy Gminnych Spółdzielni oczyszczą rejestry członków z „martwych dusz”, pobiorą — zgodnie z nowym statutem — od wszystkich członków nową deklarację, wystawią i wręczą wszystkim członkom — książeczki członkowskie.

Oprócz książeczki „członkowskiej” każdy członek GS. dostanie kartę wplatu na udziały. Udziały będą wplacane znaczkami po 5, 10, 20 i 50 zł., które będą się znajdowały we wszystkich sklepach i punktach skupu. Członek Gminnej Spółdzielni każdorazowo będzie mógł nabyć znaczki i wkleić go na kartę wplatu. Po uzbieraniu odpowiedniej kwoty równej udziałowi, członek zgłosi się do biura Gminnej Spółdzielni, gdzie mu wpiszają wpłacony udział do książeczki członkowskiej.

Ułatwi to chłopom niezamożnym wplatu udziałów.

Jednocześnie zostanie wprowadzony w życie przepis regulaminu Komitetu Członkowskiego przy sklepie, dający prawo zakupów towarów, przede wszystkim regulamin mówi, że Komitet Członkowski dopilnuje słusznego i sprawiedliwego roz-

działu towarów, nadesłanych do sklepu z zachowaniem następującej kolejności:

W pierwszym rzędzie powinni otrzymać towary członkowie GS. — biedni i średniorolni chłopcy, wyrobownicy rolni, następnie nieczłonkowie.

(Z. B.)

## Przeszło 5 tys. członków liczy ZSCH w pow. skierniewickim

Na terenie powiatu skierniewickiego daje się zauważyć wielki wzrost popularności Związku Samopomocy Chłopskiej wśród chłopów. Dowodem tego jest znaczny napływ członków. I tak, gdy 1 ma ja bieżącego roku były 132 koła gromadzkie, zrzeszające 4.190 członków, to obecnie kół ZSCH jest 151 z 5.199 członkami, w tym 1.010 kobiet.

Również szeregi Kół Gospodyń Wiejskich znacznie się powiększy-  
ly. W drugim etapie współzawodaj-  
ctwa prowadzonego z Kutnem i  
Lowiczem zorganizowano na te-  
renie powiatu skierniewickiego 18  
Kół Gospodyń Wiejskich osiąga-  
jąc w sumie z dawniej już założo-  
nymi 82 koła zrzeszające 1.008  
członkiń.

Tak Koła gromadzkie Związku  
Samopomocy Chłopskiej jak i Ko-  
ła Gospodyń Wiejskich przejawia-  
ją dużą żywotność w pracach spo-  
łecznych na terenie wsi.

## Jak zacieśnić współpracę ze wsią — radzą ZMP-owcy ze szkoły rolniczej w Sędziejowicach

Rozpoczął się już rok szkolny. Młodzież i dzieci zasiadły w szkolnych ławkach i zabrały się do nauki, zaś młodzieżowe organizacje szkolne rozpoczęły znowu swą działalność. Również 4-letnie Technicum Rolnicze w Sędziejowicach, powiat łaski tętni już w pełni życiem i pracą. Lecz nie o pracy szkole chcieliśmy tym razem pisać, ale o pracy uczniów i do tego pracy społecznej szkolnego koła ZMP.

Zarząd koła zwołał zebranie, na którym opracowany ma być plan pracy na rok 1949-50 i omówione sprawy bieżące. Celem naszych obrad — mówi kol. Kaczmarek — przewodniczący koła — jest organizowanie odpowiednich sekcji i wybranie ich kierowników.

Obradując jednak nad tym naszymi się kierować tym, że tegoroczna nasza praca ma na celu ściśle powiązanie Szkoły Rolniczej z terenem. Poza sekcją „współpraca ze środowiskiem”, która będzie miała charakter nadrzędny, utworzymy sekcję imprezową, oświatową, prasową i inne. Przystępujemy do wyboru przewodniczącego sekcji współpracy.

— Makowski! Tadek niech zostanie kierownikiem! — pada od razu kandydatura — już w zeszłym roku wykazywał się wzorową pracą. Kandydat jednak niechętnie przyjmuje stanowisko.

— To dlatego, mówi kol. Drzaga, że boi się osamotnienia w pracy, ale ja jako kierownik sekcji imprezowej przyrzekam mu „współpracę i pomoc.

— Ja projektuję — mówi udobruchany już kol. Makowski — żeby co tydzień urządzać wieczorki artystyczne, a co miesiąc przed stawienie — poza tym co trzy miesiące urządzać zabawy.

— To stanowczo za dużo — mówi kierownik imprezowy — chodzi nam nie o ilość, ale o jakość. Wy stawiane przez nas rzeczy muszą być na poziomie. Co dwa tygodnie wieczorek — to będzie dobrze. Co do zabaw to uważam, iż 15 października można zrobić pierwszą, na którą zaprosi się młodzież ze wsi. Chodzi tylko czy ma być ona dochodowa czy też nie.

— Oczywiście, że nie — wtrącił kol. Józef Skrzydlowski.

— Ale w kasie pustki — odezwał się bardziej rozważny — a pieniądze potrzebne są na wyecieczkę do Warszawy i na książki.

Nawnie dobrze — przerwał przewodniczący — zabawa dochodowa. Część pieniędzy pójdzie na wyecieczkę, część zaś na odbudowę

Stolicy. Ale co poza tym zrobimy, aby nawiązać kontakt ze wsią?

Zaczęły się więc sypać jak z rogu obfite projekty. Więc wieczorky taneczne, towarzyskie — Sędziejowice przecież nie mają ani świetlicy ani Domu Ludowego. Wieczory poezji i prozy. Kół. Drzaga wysuwa znowu projekt, aby na „prasówkę” zapraszać młodzież wiejską i starszych. Pozwoli to zapoznać ich z aktualnymi zagadnieniami.

— Nasze radio może też odegrać ważną rolę — mówi kol. Jerzy Tomczyk. Można przecież zorganizować wieczory zbiorowego słuchania, potem zaś dwustuśje na temat usłyszanego audycji. Sypały się projekty i plany wyjazdów na wieś, pogadanek i różnych imprez.

Do późna przeciągało się obra nie ZMP-owskie.

Młodzież — synowie mało i średniorolnych chłopów — ci, dla których przed wojną zamknięte były bramy innych szkół — poza szkołą powszechną, radzili jakby tu już teraz nawiązać ścisły kontakt ze środowiskiem, w którym dla któregoś będą w przyszłości pracować.

— Wyszliśmy ze wsi — mówią zgodnie — i do niej powrócimy, aby budować ją lepszą i świetlejszą.

## Wszystkie kobiety wiejskie znaleźć się powinny w Kółach Gospodyń

Niejednokrotnie pisaliśmy już o roli kobiety w pracach społecznych i gospodarczych na wsi. Dawno bowiem minęły już czasy, kiedy działalność kobiety ograniczała się tylko do spraw ściśle gospodarczych — domowych. Wraz z wyzwoleniem Polski nastąpiło pełne wyzwolenie kobiety, dające jej możliwość pracy we wszystkich dziedzinach i na wszelkich stanowiskach.

Trzeba jednak dodać, że to pełne włączenie do życia społeczno-politycznego kobiet stosowane jest przeważnie w miastach. Na wsi w dużej mierze pozostało nadal po staremu i kobieta wiejska w dalszym ciągu myśli tylko o swojej zagrodzie, nie wybiegając swymi zainteresowaniami poza jej granice.

Czyja w tym jest wina, że praca społeczna, kulturalna i oświatowa wśród kobiet leży odłogiem?

Nasuwa się tylko jedna odpowiedź. Wina leży po stronie tych wszystkich organizacji, które rozwijają swą działalność na terenie wiejskim. Szczególnie wielką rolę odgrywa w tym wypadku Związek Samopomocy Chłopskiej, który zrzesza w swych kółach szerokie masy chłopskie.

Dziwne jednak jest to, że Związek Samopomocy Chłopskiej traktuje do tej pory po macoszemu kwestię kobiet. I tak np. w powiecie łowickim kobiet należącej do Kół Gospodyń Samopomocy Chłopskiej jest tylko 684. Tak mała ilość zorganizowanych gospodyń w powiecie świadczy o tym, że referat kobiety ZSCH w Lowiczu, którego obowiązkiem

jest organizowanie KGW i instruowanie ich w pracy nie stoi na wysokości zadania.

W innych powiatach sytuacje nie przedstawiają się na tym od cinku wiele lepiej.

Stan taki nie może jednak istnieć nadal. Kobieta wiejska świądoma jest już roli jaką ma spełnić w życiu wsi, należy jej tylko wskazać miejsce, które ma zająć w dziele budowy nowego życia. To zadanie musi spełnić Związek Samopomocy Chłopskiej.

Zarządy gminne i gromadzkie, a w pierwszym rzędzie zarząd powiatowy winien zwrócić baczną uwagę na odciłek pracy wśród kobiet. Należy kobiety wiejskie zainteresować bardziej działalnością Związku i wciągać je masowo do prac wijkowych.

downików rolnictwa, kierowników brygad rolniczych i traktorowych, kierowników ogniw i przewodniczących kołchozów, pracowników ośrodków maszynowych i sowchozów. Święto rozpoczęło się masowym wiecem,

## Rok 1949 — rok bogatych plonów w ZSRR

który odbył się w teatrze Parku Kultury i Wypoczynku. Na wiecu zabierali głos mistrzowie wysokich urodzajów oraz Bohaterowie Pracy Socjalistycznej. Przedstawili oni zebrany swoje metody pracy, które przyniosły im doskonałe wyniki. Tak np. kołchoz „Droga Rolnika” zebrał na znacznych obszarach po 29 centnarów pszenicy ozimej z ha. Kołchoz dostarczył już 25 000 pudów zboża, ponadto kołchoźnicy uchwaliли dać państwu 10 000 pudów zboża ponad plan.

W ślad za Krajem Stawropolskim, w sierpniu przedterminowo wykonały plan

skraj Krasnodarskiej, obwody zakarpaci i czerniowieckiej Republiki Ukrainińskiej, Republiki Tadżycka i Turkmenska, obwody krymski i groźnieński, Kraj Przymorski, obwody fergański, andyżański, bucharski, choremski i hamangański Republiki Uzbeckiej.

Kraj Krasnodarski, który jest największym śpichlerzem ZSRR zakończył zbiór upraw zbożowych i przedterminowo wykonał państwowy plan dostaw zboża. Na urodzajnych polach i plantacjach Kubania zebrano bogaty plon zboża, kukurydzy, słonecznika, ryżu, tytoniu i winogron.

Zniszczone przez najeźdźców niemieckich Kubań, szybko odzyskał swoją sławę — śpichrze Związku Radzieckiego.

W sierpniu zakończyły dostawy zboża liczne rejony Kraju Stalingradzkiego, obwodów riazańskiego, woroneżskiego, rostowskiego, gorkowskiego i moskiewskiego RSFR, jak również obwodów chersońskiego, zaporozkiego, niokolajewskiego, żytomierskiego i kijowskiego Ukrainy.

Na całym terytorium ZSRR odbywało się współzawodnictwo o sprawnie przeprowadzenie akcji zniwnej, o przedterminowe wykonanie państwowego planu dostaw zboża. We współzawodnictwie uczestniczyły dziesiątki milionów chłopów oraz setki tysięcy pracowników ośrodków maszynowych i sowchozów.

Naród radziecki cieszy się i dumny jest z wyników, osiągniętych przez rolnictwo socjalistyczne w 1949 r. Albowiem wraz z powiększeniem się zasobów żywności rośnie dobrobyt całej ludności ZSRR.

N. Jelizarow.

## PORADNIK hodowcy

### Żywienie cieląt

Dobre rozwinięte jądłowce ras nizinnych po ukończeniu półtora roku do dwóch lat życia, powinny osiągnąć wagę żywą od 380 do 450 kg. W żywieniu ich można pominać dodatkę pasz tręściowych, tylko w tym wypadku, gdy dawki innych pasz są tak obfite, że zaspokoją wszystkie potrzeby po karmowe i utrzymają zwierzęta w normalnej kondycji.

Zwykle stosuje się następujące dawki na dobę i na sztukę: 1) siana łąkowego 2 kg, buraków pastewnych lub marchwi z plewami 25 kg, słomy jarej do syta i soli bdyłkowej z kredą pół na pół 40 kg, lub 2) siana łąkowego 1,5 kg, kisonki z liści burczaczanych 20 kg, ziemniaków 3 kg, słomy grochowej do syta i dodatku soli; 3) brukwi i marchwi z plewami 25 kg; suszonych wytlóków 1,5 kg; grochownicy i siana pół na pół — 5 kg.

W całym tym okresie pasze na leży zadawać o tej samej porze co krowom dojnym, a zatem około południa, kisonki, zielenki i część siana dajemy rano i ewentualnie w południe, zaś resztę siana i słomy zadawać należy na noc. Poić należy jądłowce pod wieczór, przed skarmianiem siana i słomy.

Często dobrze odżywione jądłowki roczne dojrzewają pociowo. Objawem tego jest wypełnienie i zacerwienie sromu, z jedno-  
czesnym zapadnięciem się okolic między krzyżem a kulszami, wskutek rozluźnienia wiązaadeł kulso-  
wo-krzyżowych. Objawy dojrzewania piciowego nazywają potocznie grzaniem się. To grzanie występuje często zbyt wcześnie i wielu rolników dopuszcza do zapłodnienia zbyt młodych jądłowec. Efekt jest taki, że jądłowka się nie rozrasta, rodzi małe cielę i ma słabą mleczność. Skutkiem zbyt wczesnego pokrywania jądłowki jest skarleńcie krów i ich niska wydajność mleka i tłuszczu; podatność na choroby, a zwłaszcza gruźlicę.

Jądłowkę można dopuścić do buhania i odw ma 17 miesięcy, lepiej

jednak jest pokryć jądłowkę w wieku 18—20 miesięcy. Wolniej rozwijające się, zacielamy, gdy mają ukończone 22—24 miesiące. Grzanie zbyt wczesne powstrzymujemy zwiększeniem dawki okopowych i jednoczesnym zwiększeniem ilości zadawanej soli, co wpływa na uspokojenie popędu piciowego.

Jeżeli natomiast u normalnie żywnie jądłowki, niszczapasesnej i nie zablędzonej, popęd piciowy nie występuje we właściwym czasie, zwiększamy dodatkę pasz tręściowych z dodatkiem owsa i jego czmienia prażonego, przez co przyspieszamy grzanie się. Najlepiej jest tak wybrać termin pokrycia, by ociełenie nastąpiło podczas jesieni lub w początkach zimy.

Do czwartego miesiąca przed ociełeniem żywimy jądłowce bez specjalnych dodatków. Dopiero w piątym miesiącu ciąży musimy uwzględnić potrzeby rozwijające go się płodu i dodajemy paszy tręściowej w ilości około 2 kg. śrutu zbożowej (najlepiej jęczmiennej) lub mieszanki tręściowej. W wypadku dysponowania obfitym pastwiskiem, lub lucerną albo koniczyną — dodatkę jest bez dny. W żywieniu należy unikać zadawania większej ilości wywaru i kisonek (powyżej 10 kg.); wytlóków, pulpy, i tp.

Na dwa lub trzy tygodnie przed ociełeniem, dawka paszy powinna się składać z 20 kg. buraków pastewnych lub brukwi, 1 kg. otrąb pszenicznych, 1 kg. śrutu owsianej, 0,5 kg. siemienia lnianego rozgotowanego lub makuchu lnianego, 6 kg. dobrego siana i 40 kg. kredy i soli. Ilości pasz mogą być zmniejszone lub zwiększone, ale w żadnym wypadku nie wolno dopuścić do zapasienia się jądłowki. W końcu ciąży — z jądłowką należy obchodzić się łagodnie, nie zadawać zbyt zimnej wody, unikać z pomieszzczenia przedmioty, mogące spowodować uderzenie. Najlepiej jądłowce wysokocielne trzymać oddzielnie. inż. Jerzy Krautforst,



## TEATR

**DZIS "MARIA STUART"**  
NA ODBUDOWĘ WARSZAWY  
Zespół aktorski biorący udział w dramacie Juliusza Słowackiego pt. "Maria Stuart", jak również techniczny, administracyjny i pomocnicy Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza, zgłosił swój bezinteresowny udział na odbudowę Stolicy na dzień dzisiejszy.

Przedstawienie odbędzie się w dniu wolnym od pracy, jako siódmym dniem w tygodniu, tj. dzisiaj, w Teatrze im. Stefana Jaracza, o godzinie 19.15.

Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru w godzinach 10-14 i 16-19 oraz w Ośrodku Informacji Miejskiej, ul. Piotrkowska 104-a w godzinach od 8 do 20.

### PAŃSTWOWY

**TEATR POWSZECHNY**  
11 Listopada 21 — tel. 150-36

Od 24. 9. rb. codziennie o godzinie 19.15 wzniesienie „Klubu kawalerów” z udziałem Ireny Grywfińskiej, Karola Adwentowicza i Adolfa Dymy. — Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

W poniedziałki — teatr nieczynny.

**TEATR LALEK "PINOKIO" TPD**  
Nawrót 27, tel. 135-74

Codziennie prócz poniedziałków godz. 9.30, w niedzielę i święta godzina 12-ta „Wilk, koza i kozłeta”.

### TEATR „OSA”

Traugutta Nr 1

Codziennie o godz. 19.30 w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia muzyczna „Krawiec w zamku”

## KINA

**ADRIA** — Stalina 1 — „Świat się śmieje”  
godz. 16, 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 10  
**BALTYK** — Narutowicza 20 — „Ali Baba i 40 rozbójników”  
Film w naturalnych kolorach  
godz. 17, 19, 21

Film dozwolony dla młod. od lat 7  
**BAJKA** — Franciszkańska 31 — „Kurhan Malachowski”  
godz. 16, 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**GDYNIA** — Daszyńskiego 2 — „Program aktualności krajowych i zagranicznych nr 41”  
godz. 11, 12, 13, 16; 17, 18, 19; 20 i 21

**HEL** — Legionów 2-4 (dla młod.)  
„Klatka słowicza”  
godz. 16, 18, 20

**MUZA** — Pabianicka 173 — kino nieczynne z powodu remontu

**POLONIA** — Piotrkowska 67 — „Pan Nowak”  
godz. 17, 19, 21

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**PRZEDWIOSNIE** — Żeromskiego nr 74-76 — „Antoni i Antonina”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**ROBOTNIK** — Kilińskiego 178 — „Cyrk”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**ROMA** — Rzgowska 84 — „Dzieci z jednego podwórka”  
godz. 16, 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 7  
**REKORD** — Rzgowska 2 — „Delegat floty” — dla młodzieży  
godz. 16 — „Słońce wchodzi”  
godz. 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**STYLÓWY** — Kilińskiego 123 — „As wywiadu” — dla młodzieży  
godz. 16 — „Za wami pójdą inni”  
godz. 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 12  
**SWIT** — Bałucki Rynek 2 — „My z Kronstadt” — godz. 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**TECZA** — Piotrkowska 108 — „Żelazny dziadek”  
godz. 16, 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 7  
**TATRY** — Działki nieczynne

**WISŁA** — Daszyńskiego 1 — „Pan Nowak”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30

Film dozwolony dla młod. od lat 14  
**WŁOKNIARZ** — Próchnika 16 — „Żelazny dziadek”  
godz. 17, 19, 21

Film dozwolony dla młod. od lat 7  
**WOLNOŚĆ** — Napiórkowskiego 16 — „Harry Smith odkrywa Amerykę”  
film w polskiej wersji  
godz. 16, 18, 20

Film dozwolony dla młod. od lat 12  
**ZACHĘTA** — Zgierska 26 — „Diabelska gra”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30

### Muzea miejskie

Muzeum Etnograficzne — Plac Wolności 14 (tel. 156-16)

Muzeum Prehistoryczne — Plac Wolności 14 (tel. 139-13)

Muzeum Sztuki — Więzkowskiego 36 (tel. 182-73)

Muzeum Przyrodnicze — Park Sienkiewicza (tel. 262-62)

Ośrodek Propagandy Sztuki — Park Sienkiewicza (tel. 110-57)

# WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

## Radosne mistrzostwa

Młodzi kolarze łódzcy zdobywają mistrzostwo Polski w wyścigu drużynowym na torze

**Wobec** wyjazdu drużyny ligowej LKS Włókniarza do Krakowa, zainteresowanie Łódzi skupiło się wokół głównie wokół dwóch imprez kolarskich, które postadały znaczenie ogólnopolskie. Rano na autostradzie pabianickiej 79 młodych kolarzy z całej Polski walczyło na dystansie 78 km o szarę najlepszego „kartowicza” w Polsce, a po południu na torze helenowskim 6 drużyn stanęło do walki o oficjalny już tytuł mistrza Polski w wyścigu czwórek olimpijskich.

**OBSADA NIE BYŁA NAJLEPSZA**  
Obsada tegorocznych mistrzostw nie była najlepsza. Przede wszystkim zabrakło na starcie drużyny krakowskiej z Wrocławia na starcie stanęła tylko drużyna Włókniarza, kolarze zaś „Pafawagu” woleli startować na swoim podwórku i do mistrzostw nie stanęli. (PZKol. powinien wypracować konsekwencje). W sumie więc reprezentowane były tylko cztery ośrodki: Wrocław, Śląsk, Warszawa i Łódź, z czego Śląsk reprezentowany był tylko przez jeden zespół Ruch-Unia, Wrocław przez dwa zespoły Włókniarza i Łódź przez dwie drużyny Gwardii i Łódź przez dwie drużyny LKS Włókniarza.

**FAWORYTEM BYŁA GWARDIA!**  
Szanse pierwszego zespołu LKS Włókniarza zostały wcześniej mocno osłabione brakiem Belka, który z Czechosłowacji powrócił z ręką w gipsie. Toteż przyznajmy się, nie bardzo wierzyliśmy w sukces Łódzian. Typowaliśmy na mistrza pierwszy zespół „Gwardii”, w której barwach jechali tak doświadczeni wygi jak: Włodarczyk, Kudrert, Pietraszewski L. i Leskiwicz. Tymczasem Bornacz, Murawianiec i Malinowski, młodzi chłopcy, którzy dopiero od niedawna rozpoczęli uprawiać trudny sport kolarski, zdobyli przy pomocy mającego duże zasługi dla naszego kolarstwa Gabriela drużynowe mistrzostwo Polski na torze na rok 1949-50 sprawili nam jedną z tych niespodzianek, które najbardziej zwykle radują nas — starszą generację.

**DROGA DO FINAŁU**  
Drogi do finału Łódzianie nie mieli ciężkiej. W pierwszym przedbiegu z przewagą blisko 100 metrów pokonali drugi zespół Gwardii warszawskiej, w której jechali: Cuch, Targoński, Przybysz i Konopka bijąc zresztą ten sam zespół (tak fatalnie wypadło losowanie) i w półfinale jeszcze z większą tylko przewagą.

**TRYBUNY WSTAJĄ Z MIEJSZA**  
W finale pierwszy nasz zespół Włókniarza spotkał się z pierwszym zespołem warszawskiej Gwardii. Gdy padł strzał startera i czwórki ruszyły z przeciwległych startów, na trybunach od razu zapanowało zrozumiałe ożywienie. Prawdziwie jednak zdenerwowaniu udzielać się zaczęło przede wszystkim na boisku wśród działaczy łódzkich. Start naszych chłopców nie był udany. Warszawiancy wystartowali lepiej w czym pomogli im, co jest niedozwolone, trzymający ich na starcie „pomagierzy”. Było to tak widoczne, że kierownik LKS Włókniarza ob. Matysiak już chciał, bez względu na wynik biegu, zakładać protest w komisji sędziowskiej. Na

szczęście do tego nie doszło, gdyż za nim dobiegli do stołika sędziowskiego czwórka Łódzka już rozkręcała się i zgrała.

### GONG!

Po kilku okrzykach łódzianie z czynnym pomachem zdobywają metr po metrze przewagę nad niezwykle ambitnie jadącymi warszawkami. Wyściki ich podwaja i potraja spontaniczny doping widzów i kolegów. Odległość pomiędzy drużynami zaczyna już wyraźnie się zarysowywać. Radość widowni rośnie z każdą chwilą, aż wreszcie odzywa się gong. Łódzianie dają sobie ostatnią zmianę i w dosko nym czasie 5:31,2 m. przejeżdżają jako zwycięzcy na mecie o dobrych kilkanaście metrów przed zespołem wyścigowych „asów”.

### OGÓLNA RADOŚĆ

Zwycięstwo młodych chłopców w tak ciężkiej konkurencji jaką są wyścigi drużynowe — wywołało niekłamną radość nie tylko wśród nas, Łódzian, ale i wśród zastawionych działaczy kolarskich z Warszawy. Popularny na wielu torach zagranicznych,

kilkakrotny torowy mistrz Polski inż. Szymczyk był bodaj bardziej uradowany od nas.

### WALKA O DALSZE MIEJSZA

Walka o 3 i 4 miejsce rozegrała się pomiędzy drugimi zespołami łódzkiego Włókniarza i warszawskiej Gwardii. Tym razem triumfowali warszawianie zwyciężając Łódzian w czasie 5:51,2 m. Piąte miejsce zajął zespół Śląskie go Ruch-Unia w czasie 6:01 i szóste Włókniarz (Wrocław), będący najslabszym zespołem mistrzostw.

### WYNIKI TECHNICZNE

Wyniki techniczne mistrzostw wyglądały następująco:

Przebieg I — 1) LKS Włókniarz I (Łódź) — 5:37,6; 2) Gwardia I (Warszawa) — 5:45,8.

Przebieg II: 1) LKS Włókniarz II — 5:53,2; 2) Włókniarz (Wrocław) — 6:03,6.

Przebieg III: 1) Gwardia I — 5:42,6; 2) Unia-Ruch — słabszy ze stali zdublowani.

Półfinał I: 1) LKS Włókniarz I — 5:40; 2) Gwardia II — 5:51,6.



## Ostatnie sekundy były fatalne

LKS Włókniarz przegrywa w Krakowie 1:2



Gdy LKS Włókniarz wybierał się do Krakowa, gdzie oczekiwał go groźny przeciwnik „Cracovia”, nie wielu zapewne było łódzian, którzy by liczyli na sukces swej drużyny.

Gdyby to „Cracovia” grała u nas — mówili z żalem — to kto wie

jeszcze, jakby się skończyło to spotkanie, ale w Krakowie...

### REMIS WISIAŁ W POWIETRZU

Istotnie uzyskanie wyniku remisowego przez naszych chłopców należało by przyjąć jako sukces, chociaż Włókniarze pojechali już do Krakowa z Baranem. Tymczasem, jak się dowiadujemy, nie wiele brakowało, aby Łódzianie wieczorą zremisowali w Krakowie.

Do ostatnich niemal sekund wynik meczu brzmiał 1:1 i gdyby nie Bobula pozostałby niewątpliwie do końca meczu.

### SZCZURZYŃSKI URATOWAŁ ŁÓDZIAN OD KILKU BRAMEK.

Mecz, jak utrzymują krakowianie był ciekawy. Goście na ogół podobali się, a zwłaszcza Szczurzyński, który uratował Łódzian z kilku przykrych sytuacji, gdy utrata kilku bramek wisiała już na włosku. W Cracovii słabo wypadł wieczorą Różankowski, grający na środku ataku.

### PRZEBIEG GRY.

Prowadzenie dla Cracovii zdobył w 13 minucie Radoń. W 3 minucie po przewnie wyrównał Hogendorf. W grzynie naszej nastąpił teraz prze sunicia. Baran przeszedł na lewego łącznika, a Patoko na prawe skrzydło. Przewaga Łódzian utrzymała się teraz przez dłuższy czas gry, ale wynik nie mógł jakoś ulec zmianie na naszą korzyść. Ostatnie minuty, a raczej sekundy są dla Łódzian fatalne. Bobula z centrą, z odległości zaledwie dwóch metrów strze la nie do obrony i Szczurzyński musi kapitulować.

15 TYSIĘCY NA WIDOWNI.  
Meczowi przyglądało się około 15 tysięcy widzów. Mecz sędziował nie zbyt podobno obiektywnie (faworyzu jąc gospodarzy) ob. Cober ze Śląska.

### Ognio zwycięża 8:6

W meczu pięciarciskim o mistrzostwo klasy A Ognio pokonało Związkowca Zryw 8:6.

Wyniki walk:

Nowak (Zw.) pokonał Rzeźniczaka w I rundzie przez t. k. o.

Potocki (Zw.) zwyciężył w o.

Wybrański (Zw.) przegrał z Kubickim w I rundzie przez k. o.

Mysiewicz (Zw.) przegrał przez poddanie się w I rundzie z Kaczmar Kiem.

Zdobych (Zw.) wygrał przez poddanie się Kowalczyka w II rundzie.

Skalski (Zw.) poddał się w I rundzie Piórkowskiemu.

W walce ciężkiej Gampe (Ognio) zdobył 2 punkty w o.

W drugim meczu pięciarciskim o mistrzostwo I ligi Gwardia warszawska zremisowała z Kolejarzem 8:8.

### W. Ażaiw

270

## Daleko od Moskwy

— Nie rozumiem waszych powiedzeń, towarzyszu główny naczelniku ruchu!  
— Doskonale wszystko rozumiem, proszę nie udawać. Z waszego raportu wynika, że zrobiliście dziewięć kilometrów dziennie letniej drogi. To nie zgadza się z żadną normą. Po prostu nabujaliście?

— Nie podobnego! Jesteśmy ludzie uczciwi. W ciągu dnia zrobiono dziewięć kilometrów. Wkrótce nadesłemy raport, że droga jest zakończona. Czy słyszysz? Powiedziałem — droga wkrótce będzie gotowa.

— Trudno jakoś wierzyć. Skąd takie wyniki?

— Jak to skąd? Zechciej pomnożyć swe normy przez patriotyzm budowniczych. A jeśli nie wierzysz — przyjdź i sprawdź.  
— Żałuję, że nie mogę przyjechać. Naczelnik nie puszcza mnie na trasę. Każdego dnia piszę: „Określane spawanie”, „sufitowe spawanie”, a nie mam pojęcia, co to właściwie jest. Wy tam ułóżcie cały rurociąg a ja go nawet nie zobaczę, — skarżył się Greczkin.  
— Nie szkodzi... Po dziesięciu latach przyjeżdżasz tu z wycieczką, i wtedy obejrzyj sobie wszystko, — żartował Aleksy. — Przypuszczam, że ci pozwolą spojrzeć na rurociąg. Przecież na twojej szerokiej piersi będzie lśniła odznaka „Aktywnemu współpracownikowi budowy”.

— Zdziwiłeś na wyspie, Aleksy, zczynasz docinać, — wzdychał Greczkin. — Nudno z tobą rozmawiać. O, Zenia Kozłowa chce ci coś powiedzieć. Czy to cię interesuje?

— Bardzo.

— Zenia poskarżyła się, że obrzydły jej papiery, atrament, cyfry.

— Na świecie wiosna, a ja siedzę w czterech ścianach, zamknięta przez Greczkina.

— Puść go kantem i przyjeżdżaj do nas!

— Przedtem, to jeszcze mgłym ucięć — westchnęła Zenia. — Ale teraz już się nie uda. Sama na każdym kroku wyglądasz kania i szacunku do dyscypliny. Jestem obecnie kierownikiem organizacji komсомольskiej.

— A może mam prosić za ciebie? Poprosić?

— Ja ci tu dam prosić! — wtrącił się Greczkin. — Wdziecie, on mi tu będzie pracownikom odmawiał. Przecież ona z tobą poleci na wyspę Borneo, zawołaj ją tylko.

— Ty ją puść na razie na wyspę Tajsin. Na wyspę Tajsin ją puść!

— Alosza! Przyszła depesza do ciebie i dwa listy. Wszystkie razem — zawołała Zenia. Czy masz ci przesłać przez okazję?

— Serce Aleksiego zaczęło mocno walić.

— Przyślij jak najszybciej, prosił — albo nie. Przeczytaj telegram!

„Kochany Aloszenka, zbierz siły. Zina zginęła...” szybko przeczytała Zenia i głos jej się zalał.

Zdanie, które Aleksy słyszał wyraźnie wśród szumu i niewyraźnych odgłosów, trafiło w serce.

— Czytaj! — powiedział resztą sił.  
— „wysłałam do ciebie list, chyba go jeszcze nie otrzymałeś, — czytała dalej powoli Zenia. — Skąd widać, Alosza, sił. ażeby przeżyć takie nieszczęście...”

Na linii zrobiło się cicho, żalśnie pukał aparat Morse’a. Budowniczy lubili inżyniera i w milczeniu współczuli mu.

— Przeczytaj list, Zeniu — rzekł Aleksy, wracając do przytomności.

— Zenia nie odpowiadała. Aleksy ponowił prośbę.

— Nie trzeba, Aleksy. Prześlijemy listy, otrzymasz je za dwa, trzy dni — odpowiedział zamiast Zeni Greczkin.

— Czytaj! — żądał Aleksy!

— List od naczelnika szkoły wojskowej — oświadczył Greczkin i jakąś się bardziej, niż zazwyczaj, zaczął czytać: „Szanowny Towarzyszu Kowrowski! Paczka od was przybyła już po tym, jak Dymitry Kowrowski wyjechał na front. Wasz brat był najlepszym uczniem, tak, że proponuję wydać ją najlepszemu z uczniów obecnego kursu. Proszę zgodę swoją nadesłać telegraficznie...”

— Aleksy tylko westchnął.

— Co? — pytał Greczkin — Co zrobić z paczką?

— Wyslij telegram, niechaj zrobi co uważa za stosowne — z rozpaczą w głosie odezwał się Aleksy. Człowiek był ranny i powrócił na front... Może znów jest ranny, a paczka nie może go odnaleźć...

Z zapartym oddechem, w różnych miejscach trasy, ludzie słuchali przy selektorze rozmowy Greczkińską z Kowrowskim. Selektor milczał. Nawet aparat Morsego przestał pukać.

### Wyniki ligowe

Ruch — Górnik (Szombierki) 6:1
A.K.S. — Polonia (Warszawa) 3:0
Wisła — Legia 0:0
Polonia (Bytom) — Warta 2:1
ZZK — Lechia 1:0
Cracovia — LKS. Włókniarz 2:1

### Tabelka I ligi

Wisła	18	25	44:19
Cracovia	18	25	35:24
ZZK	18	24	50:30
Polonia (W)	18	23	38:24
AKS	18	18	32:39
Górnik	18	18	31:37
LKS Wł.	18	16	40:44
Warta	18	15	26:29
Ruch	18	15	37:43
Polonia (B.)	18	13	26:35
Legia	18	13	25:38
Lechia	18	11	25:50

### Widzew zwycięża 1:0

Zwolennicy piłki nożnej mieli wczoraj tylko jeden mecz piłkarski o mistrzostwo ligi. Meczem tym było spotkanie Pomorzania z Widzewem, konkurującymi ze sobą w rozgrywkach II ligi grupy północnej.

Spotkanie to zakończyło się zastanówczym zwycięstwem gospodarzy 1:0 (1:0).

U gospodarzy słabą stroną były tyły. Atak zadawali. Jedyną bramkę dla Łódzian zdobył Fernalczyk.

Publiczność około 2 tysięcy.

### Wyniki II ligi

Bzura — PTC 2:1 (1:0).

Widzew — Pomorzanie 1:0 (1:0).

Radomiak — Lublinianka 4:0 (1:0)

Gwardia (Szczecin) — Ognisko 8:1 (3:1).

GRUPA POŁUDNIOWA.

Chełmek — Polonia (Świdnica) 1:0 (1:0).

Polonia (Przemysł) — Gwardia (Kielce) 3:1 (1:0).

Skra (Częstochowa) — Baildon 4:2 (2:0).

Górnik (Radlin) — Naprzód 6:1 (3:0).

Pafawag — Tarnovia 0:3 (0:0).

### Wilczewski ze Śląska zwycięża w Łodzi

Wczoraj przed południem odbył się w Łodzi ogólnopolski występ zespołu dla posiadaczy kart wyścigowych. Na starcie na Placu Niepodległości stanęło 79 młodych kolarzy, wyścig zaś ukończyło 80.

Oto jego wyniki:

1. Wilczewski (Unia Ruch) 2:21,34

2. Jabłoński (Budowlani Warsz.) — 2:21,34

3. Burda (Stal Radom) — 2:21,34

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Unia (Chorzów) — 67 p. przed Drukarzem (Warszawa) — 52,5 p., Gwardia (Warszawa) — 52,5 p.

### GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Wydawca RSW „Prasa”

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 56, III p.

Druk.: Zakł. Graficzne RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwicki 17, tel. 206-62.

Fedaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	219-23
Sekretarz odpowiedzialny	218-05
Dział partyjny	254-25
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ślennych	wewn. 10
Dział mutacji	219-42
Dział miejski i sportowy	223-29
Dział ekonomiczny	254-21
Dział fabryczny	wewn. 8 i 11
Dział rolny	219-18
Redakcja noona	254-21
Koiportaż	173-31
Łódź, Piotrkowska 70,	tel. 422-23
Administracja	260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55	tel. 111-90 i 114-75

D-05179